

Sygn. akt VIII Ga 117/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

przeciwko: (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt. VIII GC 1800/12 upr

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł. (trzysta złotych) tytułem zwrotu

kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VIII Ga 117/13

UZASADNIENIE

Powódka – (...) sp. z o.o. domagała się od pozwanej – (...) sp. z o.o. zapłaty kwoty 3.505,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.11.2011r. oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 15.06.2011r. złożyła pozwanej zamówienie nr (...) dotyczące zakupu 32 pojemników siatkowych. Z tego tytułu w dniu 20.06.2011r. pozwana wystawiła fakturę pro forma o numerze (...). Powódka dokonała zapłaty kwoty wskazanej na tej fakturze. Jednocześnie powódka poinformowała pozwaną o zamierzonym terminie odbioru zamówionego towaru. W ustalonym dniu pozwana przekazała powódce jedynie 17 sztuk koszy. W późniejszym czasie powódka wielokrotnie usiłowała wyegzekwować dostarczenie 15 pozostałych koszy. Działania te nie przyniosły rezultatu, wobec czego powódka odstąpiła od zawartej umowy i zażądała zwrotu części ceny uregulowanej w formie przedpłaty. Wobec faktu, że pozwana nie zwróciła tej kwoty koniecznym było wniesienie pozwu w niniejszej sprawie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 listopada 2012 r., wydanym w sprawie VIII GNc 6729/12 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od tego nakazu pozwana wniosła sprzeciw żądając oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podniosła, że nie dała powódce powodu do odstąpienia od umowy oraz, że odstąpienie to jest prawnie nieskuteczne. Wskazała, że wystawione tam zostały kosze w kolorze czerwonym. Podniosła, że powódka w zamówieniu nie określiła koloru koszy, które zamierza zakupić. W dniu obioru powódka odmówiła przyjęcia koszy w kolorze czerwonym, twierdząc, że nie są one zgodne z zamówieniem. Następnie powódka zażądała, aby reszta koszy została jej dostarczona transportem pozwanej, co pozostawało w sprzeczności z treścią zamówienia. W konsekwencji pozwana wskazała, że to powódka pozostaje w zwłocie z odbiorem koszy. Nadto powódka podniosła, że zgodnie z treścią art. 491 § 1 k.c. przed odstąpieniem od umowy powódka winna była wezwać pozwaną do wykonania umowy, czego nie uczyniła. Pozwana wskazała również, że wobec zwłoki powódki obciążyła ją za kosztami magazynowania zamówionych koszy na podstawie faktury nr (...)12 z dnia 11.05.2012r. kwotą 3.500 zł netto. Fakturę tę pozwana wysłała powódce.

Wyrokiem z dn. 10 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 505,50 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 20.11.2011r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717,00 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd oparł się na dowodach z dokumentów prywatnych, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły wątpliwości.

Sąd Rejonowy zważył, że strony zawarły umowę sprzedaży. Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie pozwala na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że przedmiotem umowy były kosze w kolorze szarym bądź innym płowym. Z treści korespondencji e-mail poprzedzającej wysłanie zamówienia wynika, że pracownik powódki – P. W. (1) informował pozwaną, że pojemniki w kolorze czerwonym są niedopuszczalne oraz, że powódka preferuje kolor szary albo inny płowy (k. 59). Jednocześnie powódka zaproponowała cenę 185 zł netto za sztukę. W odpowiedzi (k. 58) pozwana poinformowała, że jest możliwość przemalowania koszy za cenę 10 zł za jeden kosz. W dalszej części wskazała, że koszt zakupu takich koszy wyniesie 190 zł za sztukę. W konsekwencji tych uzgodnień powódka przesała pozwanej zamówienie. W treści zamówienia nie wskazano wprawdzie koloru koszy, ale dla obu stron musiało być jasne, że mają to być kosze przemalowane na szary bądź inny płowy kolor, skoro wcześniej powódka informowała, że kolor czerwony jest niedopuszczalny. Nadto w zamówieniu – zgodnie z ofertą pozwanej – powódka wskazała cenę za jeden kosz w kwocie 190 zł netto. Również dalszy tok tej sprawy potwierdza ustalenie sądu, że strony miały pełną świadomość, że zamówienie dotyczy koszy szarych lub płowych a nie czerwonych. Zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie wersja pozwanej, że kosze miały być czerwone i takie zostały przygotowane w ilości 32 sztuk do odbioru w dniu 21.06.2011r. Gdyby tak było, to w korespondencji e-mail po tej dacie byłaby poruszana kwestia koloru koszy. Tymczasem z treści wiadomości e-mail wysłanej przez P. W. (1) do pozwanej w dniu 21.06.2011r. (k. 69) wyraźnie wynika, że pozwana nie przedstawiła do odbioru właściwej ilości koszy. Z tego tytułu P. W. (1) żądał w tym piśmie pokrycia kosztów transportu oraz wskazywał, że odbiór reszty pojemników nastąpi po zgłoszeniu przez pozwaną gotowości do odbioru. Gdyby towaru nie odebrano z powodu wadliwości zamówienia a pozwana przedstawiła do odbioru odpowiednią ilość koszy, to z całą pewnością w dalszej korespondencji byłby poruszony temat koloru koszy i byłyby dokonywane nowe uzgodnienia. Tymczasem pisma P. W. (1) pisane są z pozycji niezadowolonego kontrahenta. Jednocześnie prezes pozwanej w toku dalszej korespondencji przesyłała zapewnienia o zamiarze dostarczenia koszy, nie kwestionując swego obowiązku wydania koszy w kolorze szarym bądź płowym (por. k. 75).

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły umowę sprzedaży dotyczącą 32 koszy w kolorze szarym lub innym płowym za cenę 190 zł netto za sztukę.

Pozwana nie wykonała tej umowy całości, gdyż w dniu 21.06.2011r. wydała powódce jedynie 17 koszy.

Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z treścią art. 491 § 1 k.c. jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu umowy wzajemnej, druga strona może jej wyznaczyć odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługujące drugiej stronie ogranicza się według jej wyboru albo do tej części, albo do całej reszty nie spełnionego świadczenia (art. 491 § 2 k.c.)

Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie pozwana nie wykonała zobowiązania wynikającego z zawartej umowy co do 15 koszy. Powódka wezwała ją do wykonania umowy pismem z dnia 21 lipca 2011r. (k. 69), 2 września 2011r. (k. 73), 5 września 2011r. (k. 74), 9 września 2011r. (k. 75), 22 września 2011r. (k. 76), 26 września 2011 r. (k.77). Jednocześnie w piśmie z dnia 21 czerwca 2011r. powódka informowała, że odbierze jedynie te kosze, które zostaną przekazane do dnia 01.07.2011r., co jest równoznaczne z odstąpieniem od umowy w terminie późniejszym (k. 69). W piśmie z dnia 26 września 2011 r. powódka informowała zaś, że skoro nie otrzymuje informacji o przygotowaniu pojemników koszowych, to będzie prosiła o zwrot pieniędzy (k. 77), co również odpowiada odstąpieniu od umowy. Oba wskazane oświadczenia powódki spełniają wszelkie wymogi art. 491 § 1k.c. dotyczące wezwania do wykonania zobowiązania z zagrożeniem odstąpienia od umowy.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była upoważniona do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w części dotyczącej 15 koszy. Powódka złożyła takie oświadczenie pozwanej w piśmie z dnia 08.11.2012r.

Zgodnie bowiem z treścią art. 494 k.c. strona która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Powódka odstąpiła od umowy w zakresie 15 pojemników o łącznej wartości 3505,50 zł. Kwotę tę wcześniej uregulowała jako przedpłatę.

Zgodnie z treścią art. 494 k.c. pozwana winna zatem zwrócić powódce w/wym kwotę. Z tego względu sąd zasądził tę sumę od pozwanej na rzecz powódki.

Sąd zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe w oparciu o treść art. 481 § 1 kc .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, który wniósł o: 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie powoda kosztami postępowania wywołanej apelacją.

Wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

- 1) art. 65 § 2 Kc poprzez dokonanie tłumaczenia treści umowy wbrew woli Stron oraz wbrew celowi umowy,
- 2) art. 491 § 1 Kc poprzez bezzasadne przyjęcie, iż doszło do zagrożenia odstąpieniem od umowy oraz, iż doszło do odstąpienia od umowy,
- 3) art. 498 § 1 Kc poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż nie doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności,
- 4) art. 158 § 2 Kpc poprzez nieujęcie w Protokołach z posiedzeń Sądu pierwszej instancji rzeczywistych wyników postępowania dowodowego - przesłuchania świadków- co nie pozwoliło Sądowi pierwszej instancji na zebranie materiału dowodowego, zgodnego z rzeczywistym, a przez to niewłaściwą jego ocenę,
- 5) art. 157 § 1 Kpc poprzez brak sprawowania właściwego kierownictwa nad sporządzeniem Protokołu rozprawy z dnia 9 kwietnia 2013 r., co skutkowało zniekształceniem zapisu zeznania świadka, a przez to nie pozwoliło na właściwe zebranie materiału dowodowego,

6) art. 230 Kpc poprzez nieuznanie za przyznany fakt potrącenia wzajemnych wierzytelności,

7) art. 233 § 1 Kpc poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego, przejawiającą się nieuzasadnionym ustaleniem istnienia faktów, z niego nie wynikających.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że Sąd pierwszej instancji, dokonując błędnej oceny materiału dowodowego, ustalił treść umowy zawartej między stronami sprzecznie z wolą stron.

Zdaniem skarżącego kwestia koloru koszy, choć istotna dla powoda, nie stanowiła elementu zawartej z pozwanym umowy. O treści umowy bowiem świadczy zamówienie, a w zamówieniu nie określono koloru tych koszy. Zeznania świadka, składane po okazaniu wydruków maili, po pierwsze nie powinny być brane pod uwagę, gdyż nie są zeznaniami na podstawie wiedzy i własnej pamięci, a po drugie i tak nie wnoszą nic do sprawy. Po okazaniu świadkowi dokumentu, można go przesłuchać jedynie na okoliczność faktu jego sporządzenia, ewentualnie daty jego sporządzenia oraz tego, jak świadek - jeśli go sporządził - rozumie jego treść, nie zaś „podpowiadać” świadkowi stan faktyczny, który on ma zeznać.

Zupełnie nieistotne dla sprawy są zdaniem pozwanego zeznania świadka J. K. (1), gdyż świadek nie brała udziału w ustalaniu warunków umowy, a swoją wiedzę czerpała jedynie z tego, co przekazał jej świadek W. - przesłuchiwany bezpośrednio w sprawie. Zupełnie jednak karygodnym było zachowanie się sędziego-przewodniczącego, który, po zadaniu przez powoda świadkowi K. pytania, o to, czy pozwany od początku wiedział, że kosze nie mogły być czerwone, nie czekając na odpowiedź świadka, podyktował protokolantowi tę odpowiedź. Na zarzut w trybie art. 162 Kpc, iż świadek słów tych nie wypowiedział, sędzia spytała świadka o treść rzekomo złożonych przez niego zeznań. Wskazuję, iż to sąd czuwa nad treścią protokołu, a skoro tak, to Kodeks zakłada, iż obejmuje swoją percepcją przebieg rozprawy, nie musząc uciekać się do wiedzy świadka w tej mierze. Powyższe wskazuje zdaniem pozwanego na absolutny brak obiektywizmu sędziego-przewodniczącego. Na zarzuty zresztą, postawione w trybie art. 162 k.p.c , w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, Sąd nie odpowiedział.

Pozwany podniósł też, że niezrozumiałym wywodem Sądu, jest stwierdzenie, iż powód zaproponował cenę 185 zł za jeden kosz, a strony ustaliły cenę 190 zł, która rzekomo uwzględniała przemalowanie koszy na kolor czerwony. Gdyby tak było, to po pierwsze, którakolwiek ze stron podniosłaby ten zarzut, a do tego nie doszło, po drugie, jeśli pozwany zaproponował 10 zł za przemalowanie koszy, to cena musiałaby wówczas wynosić 195 zł, a nie 190 zł za jeden kosz.

Pozwany stwierdził też, że sąd w sposób nieuprawniony wyprowadził wniosek o odstąpieniu od umowy przez powoda na podstawie treści „pisma” z dnia 21.06.2011 r.

Wreszcie, w toku postępowania dowodowego, w ogóle powód nie odniósł się do zarzutu potrącenia, postawionego przez pozwaną, Sąd również nie uzasadnił w swym rozstrzygnięciu, dlaczego zarzutu tego nie uwzględnił.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów postępowania drugoinstancyjnego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że warunki umowy zostały określone przez strony w korespondencji mailowej, prowadzonej przed złożeniem zamówienia oraz w samym zamówieniu - określono kolor pojemników, ich wymiary, ilość, cenę, zatem wbrew twierdzeniom pozwanego, umowa zawarta między stronami wyraźnie określała, jakiego koloru mają być dostarczone powodowi kosze. Pracownik powoda, P. W. (1), zaznaczył to już w pierwszy mailu, skierowanym do pozwanego, wskazując, że „Pojemniki muszą być szare lub inne płowe kolory. Niedopuszczalne są pojemniki czerwone lub inne ostre i rzucające się w oczy”. Ten tok wydarzeń potwierdzili również przesłuchiwani w sprawie świadkowie. Również wbrew twierdzeniu pozwanego, Sąd nie ustalił ceny „samowolnie”, ale oparł się w tym zakresie na ustaleniach stron. Podkreślić należy, że pozwany zaproponował cenę 190 zł już po informacji powoda o tym, jaki kolor mają mieć kosze. Skoro więc wiedział, jaką ilość zgodnych z zamówieniem pojemników dysponuje,

to będąc profesjonalistą miał też świadomość, jaką cenę zaproponować za kosze wymagające przemalowania już wraz z usługą przemalowania.

Powód podniósł też, że nie sposób zgodzić się z zarzutami natury procesowej, stawianymi przez pozwanego. Świadek W. po okazaniu wydruków maili nadal składał zeznania na podstawie swojej wiedzy i pamięci. Również zarzut pozwanego co do zaprotokołowanej przez Sędziego-Przewodniczącego odpowiedzi świadka jest nietrafny, ponieważ jak słusznie on zauważył, to sąd czuwa nad treścią protokołu i obejmuje swoją percepcją przebieg rozprawy a protokołowane przez niego słowa nie muszą być stuprocentowym odbiciem słów świadka, gdyż nawet nie zawsze jest to możliwe. Chodzi jednak o zachowanie sensu jego wypowiedzi i o jej niezniekształcenie, co zostało przez Sędziego dokonane i co potwierdził sam świadek.

Na tle niniejszej sprawy oczywistym jest, że strona powodowa odstąpiła od zawartej z pozwanym umowy w części dotyczącej nieprzedstawionych do odbioru pojemników (15 sztuk). Powód dwukrotnie wyznaczał pozwanemu dodatkowy termin spełnienia świadczenia, w związku jednak z brakiem odpowiedzi pozwanego na te propozycje, odstąpił od umowy drogą mailową.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził poprawne wnioski. Z tych względów zaskarżone rozstrzygnięcie powinno się ostać.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je jako własne, w związku z czym nie ma konieczności dokonywania powtórzeń w tym zakresie.

Podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego opierają się w zasadzie na zakwestionowaniu przez niego prawidłowości ustaleń Sądu I instancji, co miało polegać na ich sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. W tej sytuacji zarzutem wymagającym rozważenia w pierwszej kolejności jest zarzut dotyczący sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 kpc). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji wyjaśnił w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd ten przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony, które nie budziły wątpliwości co do swej autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Ponadto, Sąd przeprowadził również dowód z zeznań świadków. Wnioski, które Sąd Rejonowy wywiódł są w pełni uzasadnione i nie naruszają zasady swobodnej oceny dowodów.

Okoliczność, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją strony skarżącej nie oznacza, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc. Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu naruszenia wskazanej normy nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok SA w Szczecinie z 19.6.2008 r., I ACa 180/08, niepubl.). Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok SA w Poznaniu z 21.5.2008 r., I ACa 953/07, niepubl.).

Tymczasem, wbrew stanowisku pozwanego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że kosze jakie zamówił powód nie miały być koloru czerwonego. W korespondencji mailowej pracownik powoda P. W. wyraźnie wskazał, że pojemniki muszą być szare lub w innym płowym kolorze (k-59). Pozwany zaś w mailu z dn. 14.06.2011 r. (k-58), a więc wysłanym jeszcze przed złożeniem zamówienia przez powoda w dn. 15.06.2011 r., sygnalizował już możliwość przemalowania pojemników na dowolny kolor. Zeznań świadka P. W. nie niweczy przy tym okoliczność, iż w trakcie składania zeznań sąd okazał mu dowody z dokumentów dołączonych do akt sprawy. Tym bardziej, że sąd ustalając stan faktyczny wziął pod uwagę nie tylko zeznania tego świadka ale również zeznania świadka J. K. i pozostałe dowody wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na uwzględnienie nie zasługuje też zdaniem Sądu Okręgowego zarzut braku obiektywizmu sądu w trakcie rozprawy, na której sąd przeprowadzał dowód z zeznań świadków. Właśnie z uwagi na zgłoszone przez pozwanego zastrzeżenie, sąd wyjaśnił kwestię treści zeznań świadka J. K. umożliwiając świadkowi powtórzenie złożonych zeznań.

Prawidłowo też w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy ocenił dowody wskazujące na odstąpienie przez powoda od umowy, wyprowadzając taki wniosek na podstawie wcześniejszych wezwań pozwanego do spełnienia świadczenia z wyznaczeniem dodatkowego terminu.

W związku zaś ze skutecznym odstąpieniem przez powoda od umowy, za niezasadny należy uznać zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia.

W tych okolicznościach, nie znajdując podstaw do uchylenia ani zmiany zaskarżonego wyroku, apelację należało oddalić w oparciu o art. 385 kpc. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc.